

Dziennikarz wyleciał z pracy, bo pochwalił PiS?

11 września 2018

Rafał Woś zakończył stałą współpracę z tygodnikiem „Polityka”. Konflikt z jego macierzystą redakcją rozpoczął się od felietonu opublikowanego przez publicystę w sierpniu br. na łamach portalu Gazeta.pl. Dziennikarz namawiał wówczas lewicę do współpracy z Prawem i Sprawiedliwością.

„Od października nie będę już członkiem zespołu POLITYKI. Utrzymamy luźniejszą współpracę. Szukam nowej uczciwej pracy” – napisał na „Twitterze” redaktor Woś.

Deklarację dziennikarza połączono z felietonem Wosia, który opublikował w sierpniu na łamach portalu Gazeta.pl. „Nowa polska lewica nie ma dziś ani wystarczającej siły, ani interesu, żeby całkowicie odsunąć PiS od władzy. Celem lewicy na najbliższe lata powinno być najpierw „udomowienie” prawicy, a potem pchnięcie jej na drogę wspólnej budowy demokratycznego socjalizmu” – pisał wówczas Woś.

Tekst nie podobał się niektórym sympatykom lewicy, w tym także czytelnikom „Polityki”, a jego macierzysta redakcja postanowiła odciąć się od poglądów swojego dziennikarza. „To nie „Polityka” opublikowała ten tekst. Rafał Woś jest naszym dziennikarzem ekonomicznym, nie politycznym. Naszą linię programową reprezentują m.in. Jerzy Baczyński, Mariusz Janicki, Wiesław Władyka i Adam Szostkiewicz” – w takich słowach odniosła się do pytań zadawanych przez Internautów na „Twitterze”. „Jest nam ogromnie przykro, że kilkudziesięciu naszych świetnych autorów i redaktorów „obrywa” za tekst jednego z dziennikarzy, w dodatku opublikowany nie u nas” – głosił inny wpis.

Wiele wskazuje na to, iż rozstanie redaktora Wosia z „Polityką” jest pokłosiem wspomnianego felietonu. „Ale że

geriatria z @Polityka_pl tak szybko wypchnie @RafalWos, jeden z niewielu powiewów świeżości w tym jakże szacownym tygodniku, jest dla mnie pewnym zaskoczeniem” (pisownia oryginalna – przypis WM) – skomentował na „Twitterze” Maciej Miłoś z „Dziennika Gazety Prawnej”.

Jednocześnie, nie sposób nie zauważyć, iż do dziennikarzy i pracowników mediów został właśnie wysłany sygnał: „Albo myślicie „pakietowo” i nie pozwalacie sobie na żadne odstępstwo od „linii redakcyjnej” (w przypadku „Polityki” wyrażnie antyrządowej), albo wylatujecie z pracy.

Autorstwo: ac

Na podstawie: Twitter.com

Źródło: Stefczyk.info